

# Dominik Kaczmarek

---

## Turystyka i świat przyrody w nauczaniu Jana Pawła II

---

Warszawskie Studia Pastoralne 19, 45-83

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. DOMINIK KACZMAREK SAC\*

**TURYSTYKA I ŚWIAT PRZYRODY  
W NAUCZANIU JANA PAWŁA II**  
*Tourism and the natural world in the teachings  
of John Paul II*

Księga Mądrości poucza nas słowami: „Bo z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Sprawcę” (Mdr 13,5). Do tych słów nawiązuje również św. Paweł: „Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty – wiekuista Jego potęga oraz bóstwo – stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła” (Rz 1,20). Prawdę tę dostrzega również stara tradycja chasydzka, stwierdzając dobitnie: „Gdziekolwiek idę, Ty! Gdziekolwiek przystaję, Ty [...], gdziekolwiek się zwracam, gdziekolwiek spoglądam, znowu Ty, zawsze Ty”<sup>1</sup>. Tę obecność Boga w stworzeniu dostrzega trady-

---

\* Ks.mgr Dominik Kaczmarek SAC – od 2010 r. kapłan Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (księża Pallotyni). Student Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

<sup>1</sup> M. Buber, *Opowieści Chasydów*, cyt. za: Jan Paweł II, *Trzeba zapobiec katastrofie ekologicznej*. Audiencja generalna, 17 stycznia, OsRomPol 22 (2001) nr 4, s. 44.

cja żydowska i chrześcijańska, co potwierdza z całym przekonaniem Jan Paweł II<sup>2</sup>.

Pochylając się nad zagadnieniem turystyki w nauczaniu Jana Pawła II, nie można pominąć świata przyrody, świata stworzonego przez Boga i podarowanego człowiekowi. Z tego daru człowiek korzysta od początku swego istnienia: „Wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi” (Rdz 2,7), aż po kres życia ziemskiego, kiedy zostaje złożony do grobu i wraca do wnętrza ziemi: „Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz” [...], jak słyszymy podczas Liturgii Środy Popielcowej i pogrzebu. Również turystyka korzysta ze świata przyrody i my w poniższym artykule poruszymy zagadnienie świata przyrody, podarowanego nam przez Boga. Ten świat przyrody jest nieodzownym elementem turystyki, którego w żaden sposób nie można pominąć. Bardzo wiele wypraw jest organizowanych do miejsc, gdzie człowiek może obcować tylko z światem natury, przyrody, bez żadnego zwiedzania innych obiektów, czynionych ręką ludzką. Tak duże zapotrzebowanie na piękno stworzenia i zainteresowanie światem środowiska naturalnego, świadczy nie tylko o ukojeniu się jego pięknem, lecz także o potrzebie zachowania go dla przyszłych pokoleń, co wyraża się w ochronie natury. Dostrzegając świat jako dar Boga dla człowieka i potrzebę chronienia tego daru, powinniśmy jeszcze uczyć się wyrażania wdzięczności za otrzymany dar.

---

<sup>2</sup> Por. Jan Paweł II, *Trzeba zapobiec katastrofie ekologicznej*. Audycja generalna, 17 stycznia, OsRomPol 22 (2001) nr 4, s. 44.

## Odkrywanie świata stworzonego jako daru Boga dla człowieka

Jan Paweł II, przybywając do doliny Aosty z wizytą duszpasterską, związaną z dwusetną rocznicą zdobycia szczytu Mont Blank, będąc pośród przepięknych gór, wygłosił apel do mieszkańców Europy. Mówił tak: „Zebraliśmy się tutaj, by uczcić to historyczne wydarzenie, będące godnym podziwu potwierdzeniem podstawowego obowiązku panowania nad ziemią, który Bóg powierzył człowiekowi na początku dziejów i którego wierny zapis znajdujemy już na pierwszych stronach Biblii”<sup>3</sup>.

Biblia przekazuje prawdę świata stworzonego przez Boga, jako Jego daru dla człowieka. Bóg, stwarzając świat, postanowił podarować go człowiekowi, aby czynił go sobie poddanym. Bóg, wypowiadając słowa: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” (Rdz 1,28), daje człowiekowi władzę nad swoim dziełem stwórczym. W kolejnych rozdziałach Księga Rodzaju potwierdza wcześniej cytowane słowa: „Wszystko, co się porusza na ziemi i wszystkie ryby morskie zostały oddane wam we władanie. Wszystko, co się porusza i żyje, jest przeznaczone dla was na pokarm, tak jak rośliny zielone, daję wam wszystko” (Rdz 9,2-3). W Księdze Mądrości również mamy tekst mówiący o panowaniu człowieka nad światem, danym mu przez Boga: „I w Mądrości swojej ukształtowałeś człowieka, by panował nad stworzeniami, co przez Ciebie się stały, by władał

---

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Apel do mieszkańców Europy*, Aosta 7 września, OsRom-Pol 7 (1986) nr 9, s. 12.

światem w świętości i sprawiedliwości i w prawości serca sądy sprawował” (Mdr 9,2-3). Wszystko to, co Bóg stworzył ma służyć człowiekowi i być mu poddane<sup>4</sup>.

Nowy Testament na stworzenie patrzy przez pryzmat Chrystusa. Odnajdujemy w nim wiele tekstów, gdzie Chrystus jest uważany za centralny punkt stworzenia. Mówi o tym prolog Ewangelii św. Jana: „Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, z tego, co się stało” (J 1,3). W Liście św. Pawła do Kolosan, Chrystus jest celem całego stworzenia: „Bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, [...]. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie” (Kol 1,16-17). W Apokalipsie zaś czytamy: „Ja jestem Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec” (Ap 22,13). Jezus Chrystus, przychodząc na świat w ludzkiej naturze, wyznaczył człowiekowi, a także całemu światu, całemu stworzeniu nowy cel, ukierunkowany na Niego samego, On sam stał się centralnym punktem, wokół którego skupia się historia stworzenia<sup>5</sup>.

Sobór Watykański II w swym nauczaniu odwołuje się do autorów biblijnych i potwierdza treści zapisane w Księdze Piśma Świętego: „Człowiek bowiem, stworzony na obraz Boga, otrzymał zlecenie, żeby rządził światem w sprawiedliwości i świętości, podporządkowując sobie ziemię, ze wszystkim co na niej jest”<sup>6</sup>. W innym miejscu tej samej Konstytucji czytamy: „Bóg przeznaczył ziemię ze wszystkim, co ona zawiera, na użytek wszystkich ludzi i narodów, tak by dobra stworzone

---

<sup>4</sup> Por. S. Wypych, *Księgi Historyczne – Księga Rodzaju*, w: L. Stachowiak (Red.), *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1990, s. 94.

<sup>5</sup> Por. J. Grzesica, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka – problem teologiczno-moralny*, Katowice 1983, s. 101.

<sup>6</sup> KDK, nr 34.

dochodziły do wszystkich w słusznej mierze – w duchu sprawiedliwości, której towarzyszy miłość<sup>7</sup>. W Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym ojcowie soborowi mówią, że Bóg w tym wszystkim co stworzył, co podarował człowiekowi, co zachowuje do dnia dzisiejszego, przez to wszystko, co widzimy w całym świecie przyrody, daje ludziom trwałe świadectwo o sobie<sup>8</sup>.

Wszystko to, co stanowi elementy przyrody, środowiska naturalnego, jest darem Boga dla człowieka. Dziś wszystko to, co było na początku stworzone przez Boga stanowi obiekt szeroko rozumianej turystyki. Często podróżujemy do miejsc bardzo „dziewiczych”, nienaruszonych czy zanieczyszczonych przez działalność człowieka. Przykładem może być katalog reklamowy jednego z biur podróży, przyciągający swoich klientów tytułem: *Przyroda w najczystszej postaci*, z przepięknymi zdjęciami gór, jezior, lasów, rzek, zwierząt i tego wszystkiego, co Pan Bóg stworzył<sup>9</sup>.

Zdanie to potwierdza Katechizm Kościoła Katolickiego, który tak mówi nam o stworzeniu: „Wierzimy, że Bóg stworzył świat według swojej mądrości. Świat nie powstał w wyniku jakiejś konieczności, ślepego przeznaczenia czy przypadku. Wierzimy, że pochodzi z wolnej woli Boga, który chciał dać stworzeniom uczestnictwo w swoim bycie, w swej mądrości i dobroci<sup>10</sup>. W innym miejscu Katechizmu znajdujemy stwierdzenie, że świat stworzony w wiecznym Słowie i przez wieczne Słowo, jest przeznaczony i ofiarowany człowiekowi, który jest obrazem Boga, wezwanym do osobowej relacji z Bogiem<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> KDK, nr 69.

<sup>8</sup> Por. KO, nr 3.

<sup>9</sup> Friuli Venezia Giulia, *Katalog reklamowy biura turystycznego*, b. r. m. w.

<sup>10</sup> KKK, nr 295.

<sup>11</sup> Por. KKK, nr 299.

Analizując teksty biblijne, Wendelin Knoch stwierdza, że tylko wtedy „gdy człowiek spełnia swe dzieło, zgodnie z porządkiem ustanowionym przez Boga i gdy obejmuje w posiadanie stworzenie rozumiane jako dar Boży, nie zmieniając jego charakteru daru, lecz pozwalając na to, by było ono darem Bożym, wówczas pozostaje ono dobrym stworzeniem Bożym”<sup>12</sup>. Do podobnego wniosku dochodzi ksiądz Marian Rusecki w dziele *Traktat o Religii*, w którym pisze, że świat jest darem Boga dla człowieka: „W religijnych przekonaniach ludzi wierzących Bóg stworzył świat z myślą o człowieku jako bycie najwyższym w porządku bytowania doczesnego, który przewyższa świat materialny, biologiczny i zwierzęcy pod względem jakościowym. Człowiek został powołany do istnienia dzięki szczególnej interwencji Boga, dzięki odrębnemu aktowi stwórczemu Boga, toteż może on odbierać świat jako dar Boga, dla niego zwłaszcza przeznaczony”<sup>13</sup>.

W historii Kościoła znajdujemy wielu świętych, którzy uczą współczesnych ludzi jak traktować piękny świat stworzony, przekazany przecież człowiekowi w dzierżawę, aby dawał świadectwo o wielkości Jego Stwórcy<sup>14</sup>. W średniowieczu wielkim czcicielem świata stworzonego, rozumianego jako wielki dar od Boga, jest Święty Franciszek z Asyżu, którego Jan Paweł II szczególnie wyróżnił, zwłaszcza odwiedzając Asyż. Nadzwyczajny stosunek Franciszka do Bożego stworzenia zauważyło Międzynarodowe Stowarzyszenie *Planing environmental and ecological Institute for quality life*, które dnia 1 września 1977 roku wystosowało list do Stolicy Apo-

---

<sup>12</sup> W. Knoch, *Świat – dobre stworzenie Boga?*, ComP 12 (1992) nr 6, s. 6.

<sup>13</sup> M. Rusecki, *Traktat o religii*, Warszawa 2007, s. 73.

<sup>14</sup> Por. J. Brusilo, *Jak mówić o ekologii?*, „Biblioteka kaznodziejska” 152 (2008) nr 6, s. 38-39.

stolskiej z prośbą, aby Kościół ogłosił świętego Franciszka z Asyżu „Patronem studiów oraz naukowców, zajmujących się ekologią i etologią”<sup>15</sup>. Stowarzyszenie, motywując swoją prośbę, powoływało się na wypowiedzi papieża Pawła VI, który św. Franciszka stawiał jako wzór i przykład postawy, jaką człowiek powinien przyjmować względem przyrody<sup>16</sup>.

Na ten apel odpowiedział niemalże natychmiast, bo już w drugim roku swojego pontyfikatu Papież z Polski, Jan Paweł II. W liście ogłaszającym Świętego Franciszka patronem ekologów pisze: „Świętego Franciszka z Asyżu słusznie zalicza się między tych świętych i sławnych mężów, którzy odnosili się do przyrody jako cudownego daru, udzielonego przez Boga rodzajowi ludzkiemu”<sup>17</sup>.

W czasach nam współczesnych człowiekiem o takim stosunku do przyrody jak biedaczyna z Asyżu był najpierw uczeń, student, kleryk, kapłan, biskup, kardynał Karol Wojtyła, a potem papież Jan Paweł II. Ks. Maciej Ostrowski pisze: „Karol Wojtyła od młodych lat był miłośnikiem przyrody, lubił wędrówki górskie i kajakowe, sam jeździł na nartach. Kochał przyrodę, spotykał się z nią i podziwiał jej piękno. Ta pasja pozostała w nim do ostatnich dni”<sup>18</sup>.

---

<sup>15</sup> List Międzynarodowego Stowarzyszenia *Planing environmental and ecological Institute for quality life*, Rzym 1 września 1977, w: Z. Świerczek, *Ekologia – Kościół i Św. Franciszek*, Kraków 1990, s. 172-176.

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 173.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, *List Apostolski ogłaszający św. Franciszka z Asyżu patronem ekologów*, Watykan 29 listopada 1979, w: S. B. Tomczak, T. Otto (Red.), *Studia Franciszkańskie* (1984) nr 1, Poznań 1984, s. 12.

<sup>18</sup> M. Ostrowski, *Turystyka i przyroda w teologicznej refleksji Jana Pawła II*, w: M. Ostrowski, J. Soljan (Red.), *Przyroda, geografia, turystyka w nauczaniu Jana Pawła II, XV Seminarium Sacrum i przyroda*, Kraków 2007, s. 21.



W chwilach intymnych zwierzeń, Papież wyjawiał źródła swojego upodobania do gór i przyrody<sup>19</sup>. Po spotkaniu z ludźmi morza powiedział o sobie, że z rodu jest człowiekiem z gór<sup>20</sup>. Dalej dowiadujemy się, że „od wczesnej młodości, pod opieką ojca, poznawał przyjemność wysiłku fizycznego i uczucia zmęczenia w wędrowaniu. Doświadczył też radości i zachwytu, będących udziałem tych, którzy wysiłek wieńczą wejściem na szczyt góry, niezależnie od jej wysokości”<sup>21</sup>.

O pasji Jana Pawła II do gór i przyrody podobnie mówi Zbigniew Talewski: „Ze wspomnień kolegów Ojca Świętego, a także z wypowiedzi samego Jana Pawła II wiemy, że na turystyczne szlaki prowadzili go ojciec, a także starszy brat, i na pewno szkoła. Z ojcem odkrywał – często pielgrzymując wspólnie do pobliskiej Kalwarii Zebrzydowskiej – możliwość łączenia turystyki z przeżyciami religijnymi. Z nim chodził także w Beskidy i Tatry. On to pokazywał mu przyrodę, uwrażliwiał na jej piękno, nauczył rozpoznawać i nazywać ptaki, drzewa i kwiaty. Dlatego Karol stał się pierwszym polskim księdzem – *obieżyświatem* i *włóczykijem*, pionierem duszpasterstwa turystycznego”<sup>22</sup>.

O działalności w duszpasterstwie akademickim, o wyprawach turystycznych, wędrowkach po górach, spływach kaja-

---

<sup>19</sup> Por. Z. J. Ryn, J. Zdebski, *Jan Paweł II i góry. Aspekty antropologiczne i psychologiczne*, w: W. A. Wójciak (Red.), *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody, Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Akademii Wychowania Fizycznego, Kraków 13 października 2005*, Kraków 2007, s. 9.

<sup>20</sup> Por. tamże, s. 9.

<sup>21</sup> Tamże, s. 9.

<sup>22</sup> Z. Talewski, *Slupia – ślad w życiu Karola Wojtyły*, <http://www.najigoche.kaszuby.pl/artukul/artukul=285,slupia-slad-w-zyciu-karola-wojtyly/>, z dnia 17 stycznia 2009.

kowych, wspólnym obcowaniu z przyrodą z lat kapłaństwa, profesora KUL, biskupa i kardynała Karola Wojtyły dowiadujemy się z interesującego opracowania pod tytułem *Zapis Drogi. Wspomnienia o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły*. Pozycja jest wzbogacona licznymi zdjęciami ludzi z nim związanych, z tak zwanego „środowiska”. Są to wspomnienia wielu osób, znających Karola Wojtyłę z tamtych lat i dających o nim świadectwo<sup>23</sup>.

Spoglądając na osobę Karola Wojtyły, dostrzegamy w jego życiu ogromny szacunek do przyrody, zachwyt nad stworzeniem, radość wynikającą z zdobywania szczytów górskich i wypraw turystycznych. Tym, czym „nasiąknął” podczas pełnienia swojej posługi kapłańskiej i biskupiej w Kościele partykularnym, po 16 października 1978 roku, przeniósł do Rzymu i poprzez swoje nauczanie na cały Kościół powszechny. Papież, w białej sutannie, na tle szlaków górskich, wpatrujący się w urocze widoki, został szybko zauważony przez dziennikarzy i fotoreporterów<sup>24</sup>.

Podczas spotkań Papieża z przyrodą, z majestatem gór, uważny obserwator, wpatrujący się w twarz Jana Pawła II, dostrzegał w niej jakby coś więcej niż tylko spojrzenie. Ten wyraz twarzy wskazywał na głęboką zadumę, podziw i radość<sup>25</sup>. Trafnie stwierdza się, że „żywy kontakt z naturą poniekąd prowokował Jana Pawła II do wypowiedzania zdań uniwersalnych, dotyczących religii i formacji człowieka, a zatem zdań o teologicznej i filozoficznej wadze”<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Por. A. Świerczek (Red.), *Zapis drogi. Wspomnienia o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły*, Kraków 2005.

<sup>24</sup> Por. M. Ostrowski, *Turystyka i przyroda w teologicznej refleksji Jana Pawła II*, dz. cyt. s. 22.

<sup>25</sup> Por. tamże, s. 22.

<sup>26</sup> Tamże, s. 22.

Jan Paweł II, słusznie nazywany wielbicielem przyrody<sup>27</sup>, już w pierwszej, programowej encyklice swojego pontyfikatu porusza temat ziemi, przyrody, całego stworzenia jako daru od Boga. W *Redemptor hominis* pisze, że Bóg w swoim pierwszym orędziu, jakie skierował do człowieka, oddał mu ziemię, aby czynił ją sobie poddaną<sup>28</sup>. Tak jak wcześniej, tak i po wyborze na Stolicę Piotrową, Jan Paweł II wskazuje na rozumienie świata jako daru od Pana Boga. Podczas swojego długiego, bo prawie 27 letniego pontyfikatu, w wielu miejscach podczas odpoczynku, spotkań z wiernymi, czy w licznych dokumentach przekazywał tę prawdę.

Odpoczywając w Lorenzago di Cadore, przepięknym ośrodku górskim mówił: „Jest to dar Boży, że możemy także w tym roku spotkać się w tak malowniczej scenerii i w tym przyjaznym, gościnnym otoczeniu, pełnym radości i pokoju (...). Współczesny człowiek, gdy ulega fascynacji fałszywymi mitami, traci z oczu bogactwo i potencjał życia, ukryty w stworzeniu – tym przedziwnym darze Bożej opatrności, przeznaczonym dla wszystkich ludzi”<sup>29</sup>.

W Liście do młodych, których tak bardzo ukochał, Jan Paweł II pisał: „Przyroda jest dana człowiekowi również jako przedmiot podziwu i kontemplacji, jako wielkie zwierciadło świata. Objawia się w nim Przymierze Stwórcy ze swoim stworzeniem, którego centrum od początku znajduje się

---

<sup>27</sup> Por. D. Żukowska, *Wielbiciel przyrody*, w: K. Flader, W. Kawecki (Red.), *Jan Paweł II – człowiek kultury*, Kraków 2008, s. 279-291.

<sup>28</sup> Por. RH, nr 16.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *Stworzenie ukazuje wielkość Boga i człowieka*. Modlitwa niedzielna z papieżem, Lorenzago di Cadore 14 lipca 1996, OsRomPol 17 (1996) nr 9, s. 52.

w człowieku, stworzonym wprost na obraz swego Stwórcy<sup>30</sup>. Papież, potwierdzając ważność środowiska przyrodniczego w kształtowaniu młodych osób, życzy młodym, aby ich wzrastanie w latach i w mądrości dokonywało się przez obcowanie z przyrodą: „Miejcie na to czas! Nie żałujcie go! Podejmujcie również trud i wysiłek, jaki to obcowanie niesie czasem z sobą, zwłaszcza gdy pragniemy docierać do rejonów szczególnie eksponowanych. Ten trud jest twórczy, stanowi on zarazem element zdrowego odpoczynku, który jest Wam potrzebny, na równi ze studiami i z pracą<sup>31</sup>”.

Należy zaznaczyć, że w całym dziele stworzenia świata przyrody, człowiek zajmuje wyjątkowe miejsce, bo został stworzony na obraz Boga. Świadczy o tym między innymi „wzrost jego świadomości, dotyczącej także świata, w którym żyje, i środowiska, w którym się rozwija, także środowiska naturalnego, będącego wspólnym dziełem Bożym i Jego darem<sup>32</sup>”.

Dobry Bóg, chcąc pozostawić nam Siebie na ziemi, ofiarując Siebie jako pożywienie na drogę do wieczności, również wykorzystał składniki przyrody: chleb i wino, które są wyhodowane przez człowieka, aby potem podczas Ofiary Mszy Świętej, mocą słów samego Chrystusa i przywołania, tzn. *epiklezy* Ducha Świętego, przemienić je w Jego Święte Ciało i Krew<sup>33</sup>.

---

<sup>30</sup> Jan Paweł II, *List apostołski do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, Watykan 31 marca 1985, OsRomPol 6 (1985) nr 1, s. 9.

<sup>31</sup> Tamże, s. 9.

<sup>32</sup> R. E. Rogowski, *Skrzydła wiatru Go niosły – Teologiczne podstawy ekologii*, ŻK 70 (2008) nr 2, s. 13.

<sup>33</sup> Por. KDK, nr 38.

## Odpowiedzialność człowieka za podarowany mu świat

Nawiązując do błogosławionego Jana Pawła II, jeden z polskich teologów wprost stwierdza: „Otrzymany od Boga dar czyni człowieka odpowiedzialnym za utrzymanie środowiska naturalnego w takim stanie, aby mogło ono służyć wyznaczonym mu nadrzędnym zadaniom. Podstawowym przejawem zrozumienia tej zasady będzie podkreślona przez Jana Pawła II powinność człowieka, aby <mądrze i z miłością> sprawował swe rządy nad przyrodą i jej dobrami”<sup>34</sup>.

Wobec wielu nadużyć degradacji środowiska naturalnego „należy dążyć do odczytania odpowiedzialności za świat w aspekcie przesłania biblijnego, które uczy, iż człowiek i świat całkowicie zależą od Boga Stwórcy. Biblijne przekazy o stworzeniu pozwalają uświadomić sobie, iż świat i człowiek zostali stworzeni z miłości (ex caritate) Boga, który jest obecny w swoich stworzeniach, jednocześnie je przewyższając”<sup>35</sup>.

Interpretując Pismo Święte, a szczególnie tekst: „A wreszcie rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!” (Rdz 1,26), Katechizm Kościoła Katolickiego, a za nim i inni teologowie uważają, że z tego podobieństwa człowieka do Boga, wynika odpowiedzialność rodzaju ludzkiego za przyrodę i stworzenie<sup>36</sup>.

---

<sup>34</sup> T. Ślipko, *Ekologiczna doktryna Kościoła*, w: T. Ślipko, A. Zwoliński, *Rozdroża ekologii*, Kraków 1999, s. 49.

<sup>35</sup> M. Kowalczyk, *Traktat o stworzeniu*, w: E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski (Red.), *Dogmatyka* t. 6, Warszawa 2007, s. 126.

<sup>36</sup> Por. KKK, nr 373; M. Kowalczyk, *Traktat o stworzeniu*, dz. cyt., s. 127.

W Nowym Testamencie czytamy, iż Jezus Chrystus „patrzy na przyrodę w podobny sposób jak czyni to Stary Testament, dostrzegając w niej dzieło Boga, jedynego Stworzyciela, Pana życia i śmierci. Jezus znał psalmy sławiące stworzony przez Boga porządek i modlił się ich słowami. [...] Bliski stosunek Jezusa do przyrody i dobrą znajomość jej praw można odczytać z licznych Jego porównań i przypowieści, w których rośliny i zwierzęta odgrywają ważną rolę”<sup>37</sup>. Tę relację Jezusa do przyrody zauważamy w ewangelicznych przypowieściach: O zasiewie (Mk 4,26-30), o ziarnie gorczycy (Mk 4,30-33). Kiedy Jezus mówi o zaufaniu Bogu, każe przyjrzeć się ptakom, które nie sieją, ani nie zbierają plonów, a Ojciec Niebieski je karmi (Mt 6,26), zaś w innym miejscu o tym, aby obserwować lilie polne, które nie pracują ani nie przędą, a są przez Boga ubrane piękniej niż Salomon (Mt 6,28-29). Ta relacja Chrystusa z przyrodą powoduje, że „Chrystus Pan, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, jawi się tu jako nowy Stwórca, solidarny ze swoim stworzeniem i jako taki jest doskonałym wzorem ludzkiego zaangażowania na rzecz ochrony środowiska naturalnego”<sup>38</sup>.

Teksty mówiące o ochronie środowiska naturalnego znajdujemy już u Ojców Kościoła. Tutaj jako przykład podamy dwóch – bliskich Janowi Pawłowi II – wielkich Doktorów Kościoła. Na Wschodzie zatrzymamy się przy Bazylim Wielkim, a na Zachodzie przy świętym Ambrozym. Bazyl Wielki, który powołuje się na opis stworzenia świata, zawarty w „Księdze

<sup>37</sup> W. Bołoz, *Biblijne podstawy ekoteologii*, w: J. M. Dołęga, J. W. Czarotaszewski, A. Skowroński (Red.), *Ochrona środowiska społeczno-przyrodniczego w filozofii i teologii*, Warszawa 2001, s. 353; A. J. Najda, *Ekologia w przypowieściach Jezusa*, w: J. M. Dołęga (Red. naczelny), *Studia ecologiae et bioethicae*, Warszawa 2007, t. 5, s. 355-366.

<sup>38</sup> M. Kowalczyk, *Traktat o stworzeniu*, dz. cyt. s. 130.

Objawienia” (Rdz 1,1-2,3), wskazuje wyraźnie na to, że przede wszystkim człowiek ponosi odpowiedzialność za przyrodę<sup>39</sup>. Cała „przyroda została nam podporządkowana na mocy obrazu Boga, który w sobie nosimy – ten obraz jest królewski, uprawniony do sprawowania władzy. Jednakże wskutek grzechu uległ on zamazaniu: nie jest już tak czysty i nieskazitelny jak na początku, kiedy człowiek przebywał w raju. Dlatego też nasze prawa do zwierzchnictwa nad naturą uległy poważnym ograniczeniom”<sup>40</sup>.

Upadek człowieka sprawił, że po swojej śmierci będzie on musiał zdać sprawę Bogu ze swojego stosunku do przyrody. Myśląc o tym rozliczeniu, św. Bazyli woła: „Pomnij na siebie samego, kim jesteś, czym zarządzasz, od kogo otrzymałeś, dlaczego zostałeś wyróżniony spośród wielu. Jesteś sługą dobrego Boga, zarządcą wśród współniewolników. Nie sądz, że wszystko zostało stworzone dla twojego brzucha. Tym, co masz w rękach zarządzaj, jak cudzą własnością. Cieszyć cię to będzie przez krótki czas, potem się rozplynie i przepadnie, a ty będziesz musiał zdać dokładny rachunek ze swej działalności”<sup>41</sup>. Św. Bazyli – już w IV wieku – nawoływał do rachunku sumienia względem stworzenia.

Nawiązując do wielkiego Ojca i zakonodawcy Kościoła Wschodniego, współcześni teologowie mówią o ekologicznym rachunku sumienia. W licznych dysertacjach możemy znaleźć wiele różnych propozycji, rachunku sumienia, który podpowiada nam, jakie mogliśmy popełnić wykroczenia

---

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 127-128.

<sup>40</sup> Basilius Caesariensis, *Homilia in illud: Destruam horrea mea* 2,3 – 2, 8, PG 31, 264 – 265, cyt. za: E. Osiek, *Odpowiedzialność człowieka za przyrodę w ujęciu Bazylego Wielkiego*, VoxP 25 (2005) t. 48, s. 101.

<sup>41</sup> Tamże, s. 101.

względem przyrody i otaczającego nas świata<sup>42</sup>. Z tych wielu możliwych, przytoczymy jeden, zaproponowany już w latach osiemdziesiątych, przez dwóch polskich biskupów, Henryka Muszyńskiego i Romana Andrzejewskiego. Proponowane teksty do przemyślenia zostały podzielone na pięć części. W pierwszej pochylamy się nad relacją człowieka do ziemi, w drugiej do wody i pożywienia, w trzeciej do powietrza, w czwartej medytujemy nad relacją człowieka do ciszy, zaś w ostatniej, piątej części, jest poruszone zagadnienie współczesnej urbanizacji<sup>43</sup>.

Teologom nie jest obca również tradycja Kościoła Zachodniego, bowiem święty Ambroży w kwestii odpowiedzialności za stworzenie, przeniósł na grunt Kościoła Zachodniego wiele z tego, co około dziesięć lat wcześniej czynił św. Bazyli Wielki w Kościele Wschodnim<sup>44</sup>. Uważany za jednego z prekursoro-

---

<sup>42</sup> Por. J. W. Czartoszewski, *Ekologiczne rachunki sumienia*, w: J. M. Dołęga, J. W. Czartoszewski (Red.), *Ochrona środowiska w filozofii i teologii*, Warszawa 1999, s. 243-251; E. Piotrowski (Red.), *Nabożeństwa pokutne część I*, Sandomierz 1997, na stronach 429 – 470 zamieszcza pięć różnych propozycji ekologicznego rachunku sumienia dla dziecka, młodego chrześcijanina, dorosłego, czy współczesnego człowieka; Bracia Klerycy z Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu, na swojej stronie internetowej również zamieszczają ekologiczny rachunek sumienia, <http://zb.eco.pl/zb/22/niepokal.htm>, z dnia 22.03.2009; *Tygodnik Powszechny*, cały numer poświęcił tematowi Kościół i ekologia, również zamieszczając ekologiczny rachunek sumienia, „Tygodnik Powszechny”, 19 sierpnia (2008) nr 34; L. Smoliński, *W trosce o środowisko życia*, „Apostoł Miłosierdzia Bożego”, 2009 nr 1, s. 12.

<sup>43</sup> Por. H. Muszyński *Ekologiczny Rachunek Sumienia*, „Gość niedzielny” 15 marca (1992) nr 11, s. 9.

<sup>44</sup> Por. M. Przeczewski, *Morze u świętego Ambrożego*, VoxP 18 (1998) t. 34-35, s. 180.



rów myślenia ekologicznego<sup>45</sup>, już w IV wieku zauważył problem niszczenia ziemi. Swoje wypowiedzi formułował bardzo mocno, potępiając wszelką interwencję, jaką człowiek czynił względem przyrody ożywionej, jak i nieożywionej<sup>46</sup>. Św. Ambroży kategoricznie oświadczył, że „zniszczenie (*conludio*) natury jest przestępstwem i to przestępstwem większym nawet od zniszczenia osoby ludzkiej”<sup>47</sup>.

Szukając dzisiaj korzeni dla wielu inicjatyw, zajmujących się współcześnie ochroną przyrody, odnajdziemy je niewątpliwie w osobowości, – wspomnianego już św. Franciszka z Asyżu oraz życiu i działalności Jego duchowych synów. W konstytucjach franciszkańskich znalazł się wyraźny zapis, mający na celu chronić przyrodę. Takie ujęcie przyrody wśród franciszkanów doprowadziło do ochrony całego świata stworzonego wraz ze wszystkimi zwierzętami<sup>48</sup>, co znajduje odzwierciedlenie po dzień dzisiejszy, w różnych publikacjach i na stronach internetowych, gdzie bracia franciszkanie prowadzą stronę o ekologii<sup>49</sup>.

Ostatni Sobór Powszechny, mówiąc o rzeczach stworzonych, poucza: „Wszystkie rzeczy bowiem z samego faktu, że są stworzone, mają własną trwałość, prawdziwość, dobroć i równocześnie własne prawa i porządek, które człowiek winien uszanować”<sup>50</sup>. Człowiek, otrzymując rzeczy stworzone

---

<sup>45</sup> Por. E. Osek, *Wypowiedzi św. Ambrożego przeciwko dewastacji ziemi*, VoxP 18 (1998) t. 34-35, s. 193.

<sup>46</sup> Por. tamże, s. 188.

<sup>47</sup> Tamże, s. 186.

<sup>48</sup> Por. S. Riabinin, *Święty Franciszek patron ekologii i ochrony środowiska przyrodniczego*, „Roczniki Filozoficzne”, t. 31 (1983) z. 3, s. 145-146.

<sup>49</sup> Strona Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu, <http://www.refa.franciszkanie.pl/>, z dnia 10 maja 2009.

<sup>50</sup> KDK, nr 36.

przez Boga, powinien je dostrzegać jako spływające z Bożej dłoni, i dlatego powinien je szanować<sup>51</sup>. Uświadamiając sobie, że to wszystko co nas otacza jest z Bożej ręki, powinno wzbudzać w człowieku poczucie do wzmożonej odpowiedzialności za te dary.

Ważny dokument Kościoła Katolickiego, jakim jest Katechizm – wydany za pontyfikatu Jana Pawła II – w wielu miejscach mówi z jakiego powodu człowiek powinien szanować świat stworzony przez Boga. My przytoczymy tylko niektóre z nich: „Każde stworzenie posiada swoją własną dobroć i doskonałość. O każdym z dzieł *sześciu dni* jest powiedziane: *A widział Bóg, że było dobre*. Wszystkie rzeczy bowiem z samego faktu, że są stworzone, mają własną trwałość, prawdziwość, dobroć i równocześnie własne prawa i porządek. Różne stworzenia, chciane w ich własnym byciu, odzwierciedlają, każde na swój sposób, jakiś promień nieskończonej mądrości i dobroci Boga. Z tego powodu człowiek powinien szanować dobroć każdego stworzenia, by uniknąć nieuporządkowanego wykorzystania rzeczy, które lekceważy Stwórcę oraz powoduje zgubne konsekwencje dla ludzi i ich środowiska”<sup>52</sup>. Katechizm Kościoła Katolickiego, omawiając siódme przykazanie: „nie kradnij” rozciąga je również na całe stworzenie. Wszystkie dobra, jakie Bóg stworzył: zwierzęta, rośliny i inne byty nieożywione, domagają się religijnego szacunku i zachowania dla przyszłych pokoleń<sup>53</sup>.

Nauczanie papieży w kwestii bezpośrednio związanej z ochroną środowiska przyrodniczego zintensyfikowało się w Kościele już od pontyfikatu Sługi Bożego, papieża Paw-

<sup>51</sup> Por. KDK, nr 37.

<sup>52</sup> KKK, nr 339.

<sup>53</sup> Por. KKK, nr 2415.

ła VI<sup>54</sup>. W nauczaniu wspomnianego Następcy Świętego Piotra, w interesującym nas zagadnieniu, szczególną uwagę należy zwrócić na List, jaki został skierowany do sekretarza generalnego konferencji Narodów Zjednoczonych. W liście tym czytamy, że w społeczeństwie pojawia się świadomość o nierozłączności człowieka i jego środowiska, które stanowi podstawowe uwarunkowanie życia i rozwoju osoby ludzkiej<sup>55</sup>. Człowiek nie może się skupić tylko na technicznej ochronie środowiska, ale powinna mu jeszcze towarzyszyć radykalna zmiana myślenia. Jak w wielu innych dokumentach, tak i tu przywołana jest postać świętego Franciszka z Asyżu, który daje wspaniałe świadectwo wewnętrznej harmonii zjednoczenia z rytmem i prawami przyrody<sup>56</sup>.

W tym samym roku, na ankietę Konferencji Narodów Zjednoczonych dla ochrony środowiska naturalnego człowieka, Stolica Apostolska daje swoją odpowiedź na temat ochrony tegoż środowiska w specjalnym dokumencie<sup>57</sup>. Ważnym stwierdzeniem przytoczonego dokumentu jest fakt, że od środowiska naturalnego zależy życie i dobrobyt człowieka<sup>58</sup>. Dalej dokument odpowiada na pytanie, dlaczego człowiek ma chronić swoje środowisko. W odpowiedzi czytamy: „człowiek musi bronić swego środowiska przede wszystkim po to, aby zapew-

---

<sup>54</sup> Por. W. Bołoz, *Ekolog*, w: K. Flader, W. Kawecki (Red.), *Jan Paweł II – człowiek kultury*, Kraków 2008, s. 293.

<sup>55</sup> Por. Paweł VI, *List do sekretarza generalnego konferencji Narodów Zjednoczonych o ochronie środowiska człowieka*, Watykan 1 czerwca 1972, ChS 22 (1973) nr 2, s. 68.

<sup>56</sup> Por. tamże, s. 69-70.

<sup>57</sup> *Stanowisko Stolicy Apostolskiej wobec ochrony środowiska naturalnego człowieka*, ChS 22 (1973) nr 2, s. 71-84.

<sup>58</sup> Por. tamże, s. 72.

nić sobie rozwój osobisty i społeczny, zaspokoić swą potrzebę pokoju, kontemplacji i miłości”<sup>59</sup>.

Jan Paweł II, kontynuując nauczanie swojego poprzednika Pawła VI, w sposób znaczący rozwinął Katolicką refleksję o ochronie środowiska naturalnego. Nie bez znaczenia był fakt, że w chwili rozpoczęcia swego pontyfikatu, w omawianym zagadnieniu, miał już osobiste doświadczenie. Wcześniej, będąc ordynariuszem Archidiecezji Krakowskiej, zwołał w 1972 roku Synod swojej Archidiecezji i przewodniczył jego obradom. Synod ten, w dokumencie końcowym, jeden rozdział poświęcił zagadnieniu ochrony środowiska naturalnego<sup>60</sup>. Po omówieniu zagrożeń wpływających na niszczenie środowiska naturalnego, wspomniany dokument Synodu Krakowskiego daje wskazania jak można zaradzić takiemu stanowi rzeczy. Synod pragnie uświadomić wiernym, że kwestie ochrony środowiska są sprawami należącymi do istotnych praw człowieka, i z tego względu omawiane zagadnienie powinno znaleźć się nie tylko w nauczaniu Kościoła, lecz także w świadomości moralnej chrześcijan<sup>61</sup>. „Wszyscy ludzie wierzący powinni sprawę stosunku do ochrony środowiska włączyć do swego rachunku sumienia i uświadomić sobie, że przez zaniedbania w tej dziedzinie mogą spowodzić na bliźnich ogrom szkód i cierpień”<sup>62</sup>. Swojego poprzednika Pawła VI, Jan Paweł II wspominał również podczas pielgrzymki na kontynent Afrykański, gdzie w siedzibie ONZ w Nairobi, przemawiał do uczestników spotkania Ośrodka ONZ do spraw

<sup>59</sup> Tamże, s. 74.

<sup>60</sup> Por. T. Ślipko, *Ekologiczna doktryna Kościoła*, dz. cyt. s. 28.

<sup>61</sup> Por. *O ochronie środowiska*, w: T. Pieronek (Red.), *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972–1979. Przebieg prac synodalnych. Dokumenty synodu*, Kraków 1985, t. 1, s. 519-525.

<sup>62</sup> Tamże, s. 523-524.

Ochrony Środowiska. Mówił wtedy, że problemy ekologiczne można rozwiązać w solidarnej współpracy międzynarodowej<sup>63</sup>. Ważnym stwierdzeniem było to, że „Kościół katolicki rozważa kwestię troski o naturalne środowisko i jego ochrony z punktu widzenia osoby ludzkiej”<sup>64</sup>.

W pierwszej encyklice *Redemptor hominis*, Papież między innymi daje wyraz swojej troski o *ekologiczne zdrowie* świata<sup>65</sup>. Mówi w niej o zjawiskach stanowiących poważne zagrożenie ludzkiego środowiska. Píše o miejscach gwałtownej industrializacji, o wciąż wybuchających i odnawiających się konfliktach zbrojnych, o perspektywie samozniszczenia za pomocą broni atomowej, wodorowej, neutronowej i innych. Takim zagrożeniem jest również brak poszanowania dla życia nie narodzonych<sup>66</sup>. Jan Paweł II przestrzega, że eksploatacja Ziemi jest zagrożeniem dla naturalnego środowiska człowieka oraz wyobcowuje i odrywa go od niej. Zauważa, że człowiek często nie dostrzega innych znaczeń tego środowiska, jak tylko te, które służą i zaspokajają jego potrzeby. Przypomina, że Stwórca chciał, aby człowiek był stróżem przyrody, a nie jej bezwzględny eksploratorem<sup>67</sup>.

W napisanej siedem lat później encyklice *Sollicitudo rei socialis*, zagadnienie ekologii zostało ujęte przez papieża w kontekście ówczesnej sytuacji społecznej, w wymiarze państwowym i międzynarodowym<sup>68</sup>. Rozważając nauczanie Jana

---

<sup>63</sup> Por. Jan Paweł II, *Współodpowiedzialność, solidarność, pokój. Przemówienie w ośrodku ONZ, Nairobi 18 sierpnia 1985*, OsRomPol 6 (1985) numer nadzwyczajny II (71), s. 12.

<sup>64</sup> Tamże, s. 12.

<sup>65</sup> Por. T. Ślipko, *Ekologiczna doktryna Kościoła*, dz. cyt. s. 28.

<sup>66</sup> Por. RH, nr 8.

<sup>67</sup> Por. RH, nr 15.

<sup>68</sup> Por. T. Ślipko, *Ekologiczna doktryna Kościoła*, dz. cyt. s. 30.

Pawła II o przyrodzie, należy się zatrzymać przy jednej z jego ostatnich encyklik, jaką jest *Evangelium Vitae*. Papież pisał w niej nie tylko o ochronie życia ludzkiego, ale i o ochronie środowiska jego życia. Nawiązując do pierwszego rozdziału Księgi Rodzaju stwierdził: „Człowiek został powołany, aby uprawiać ogród ziemi i strzec go, jest zatem w szczególności sposób odpowiedzialny za środowisko życia, to znaczy za rzeczywistość stworzoną, która z woli Boga ma służyć jego osobowej godności i jego życiu: odpowiedzialny nie tylko wobec obecnej epoki, ale i przyszłych pokoleń”<sup>69</sup>.

W Piśmie Świętym, w księdze Koheleta czytamy: „Pokolenie przychodzi i pokolenie odchodzi, a ziemia trwa po wszystkie czasy” (Koh 1,4). W encyklice *Centesimus Annus* Jan Paweł II wołał podobnie jak Kohelet, zwracając uwagę, że współczesna ludzkość powinna być świadoma swych zadań i obowiązków, jakie w widzialnych dziełach Boga spoczywają na niej wobec przyszłych pokoleń<sup>70</sup>. To wołanie skonkretyzowało się na ziemi Zamojskiej, podczas siódmej podróży apostołskiej Papieża do Polski: „Piękno tej ziemi woła o zachowanie jej dla przyszłych pokoleń”<sup>71</sup>.

Mówiąc o krajobrazie polskiej ziemi, Jan Paweł II zauważył: „Z wyjątkową mocą zdaje się przemawiać błękit nieba, zieleń lasów i pól, srebro jezior i rzek. Tutaj śpiew ptaków brzmi szczególnie znajomo, po polsku. [...] Wszystkie te istnienia mówią o swojej świętości i godności. [...] Jeżeli dzisiaj mówię o tej świętości i godności, to czynię to w duchu dziękczynienia Bogu, który tak wielkich dzieł dokonał dla nas,

<sup>69</sup> EV, nr 42.

<sup>70</sup> Por. CA, nr 37.

<sup>71</sup> Jan Paweł II, *Piękno tej ziemi woła o zachowanie jej dla przyszłych pokoleń. Homilia podczas Liturgii Słowa. VII podróż Apostolska Jana Pawła II do Polski, Zamość 12 czerwca 1999, OsRomPol 20 (1999) nr 8, s. 70-72.*

a równocześnie czynię to w duchu troski o zachowanie dobra i piękna, jakim Stwórca obdarował ten świat. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że to, co tak cieszy oczy i raduje ducha, może ulec zniszczeniu”<sup>72</sup>.

Piękno polskiej ziemi skłoniło Papieża Rodaka do wołania, aby zachować ją dla przyszłych pokoleń. Dlatego Jan Paweł II woła do, tych którym została powierzona odpowiedzialność za ten kraj, podsuwając pomysły jak to czynić. Uczy o tworzeniu programów ochrony środowiska, i czuwaniu, aby zostały wprowadzane w życie. Podkreśla, że należy kształtować postawę dobra wspólnego, praw natury i życia. Każdy rząd powinien wspierać organizacje, które mają za cel ochronę przyrody. Również w rodzinie i szkole nie powinno zabraknąć formacji do szacunku dla życia i piękna przyrody. W tym wielkim dziele chronienia pięknego świata przyrody powinni uczestniczyć wszyscy ludzie dobrej woli. W tym względzie należy weryfikować swoje życie<sup>73</sup>. W przywoływanej już encyklice *Centesimus Annus* Papież również wołał do rządzących: „Do obowiązków państwa należy troska o obronę i zabezpieczenie takich dóbr zbiorowych jak środowisko naturalne i środowisko ludzkie, których ochrony nie da się zapewnić za pomocą zwykłych mechanizmów rynkowych”<sup>74</sup>. Kiedy widzi sens troski o środowisko, również potrafi za nie dziękować.

W Lorenzago di Cadore Jan Paweł II mówił: „Dziękuję wszystkim, zwłaszcza władzom, za przyjęcie jak zwykle serdeczne, wyrażając zarazem żywe uznanie dla troski, z jaką chronicie to wspaniałe górskie środowisko”<sup>75</sup>. O przyszłości

---

<sup>72</sup> Tamże, s. 71.

<sup>73</sup> Por. tamże, s. 72.

<sup>74</sup> CA, nr 40.

<sup>75</sup> Jan Paweł II, *Stworzenie ukazuje wielkość Boga i człowieka*, dz. cyt. s. 52.

Ojciec Święty poucza również w Orędziu na XXXII Światowy Dzień Pokoju. Tak pisze: „Teraźniejszość i przyszłość świata zależą od ochrony rzeczywistości stworzonej, ponieważ człowiek i przyroda nieustannie oddziałują na siebie nawzajem”<sup>76</sup>. W podobnym duchu wypowiadają się biskupi Austriaccy mówiąc: „Ilekcroć Bóg przekazywał swemu wybranemu ludowi obietnice, ale i napomnienia, zawsze wiązał je ze wzmianką o życiu przyszłych pokoleń. Nie chciał, by jego lud gubił się w teraźniejszości, lecz by był świadom odpowiedzialności za potomstwo. Dlatego gdy mówimy, że dobra tej ziemi są przeznaczone dla wszystkich ludzi, dotyczy to zgodnie z wolą Bożą nie tylko ludzi współczesnych, lecz także przyszłych pokoleń”<sup>77</sup>.

W interesującym nas temacie ochrony środowiska na szczególną uwagę zasługuje orędzie Jana Pawła II na XXIII Światowy Dzień Pokoju, które w całości jest poświęcone temu zagadnieniu i prezentuje stanowisko Kościoła w tej sprawie<sup>78</sup>. Skoro kwestia ekologiczna została podjęta w orędziu na dzień pokoju, to – według papieża – zagrożeniem dla światowego pokoju jest nie tylko wyścig zbrojeń, ale i brak należytego szacunku dla przyrody<sup>79</sup>. Mimo że cały dokument jest poświęcony problemowi ekologicznemu, to my – z uwagi na potrzeby

---

<sup>76</sup> Jan Paweł II, *Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju. Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1999*, Watykan 8 grudnia 1998, OsRomPol 20 (1999) nr 1, s. 7.

<sup>77</sup> *Spoleczny List Pastorski biskupów Austriackich*, Wiedeń 15 maja 1990, w: S. Fel, J. Kupny (Red.), *Kościół wobec współczesnych problemów życia gospodarczego. Spoleczne dokumenty episkopatów*, Lublin 2002, s. 159.

<sup>78</sup> Por. T. Ślipko, *Ekologiczna doktryna Kościoła*, dz. cyt. s. 35.

<sup>79</sup> Por. Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą Pokój z całym stworzeniem. Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju*, Watykan 8 grudnia 1989, OsRomPol 10 (1989) nr 12 bis, s. 21.



artykułu – zajmiemy się tylko ostatnią jego częścią, zatytułowaną *Powszechna odpowiedzialność za ekologię*. Papież pisze, że na polu ochrony środowiska „Kościoły oraz inne instytucje religijne, organizmy rządowe i nierządowe, a wręcz wszystkie komponenty społeczeństwa mają do spełnienia ściśle określoną rolę. Jednakże pierwszą instytucją kształtującą postawy pozostaje rodzina, w której dziecko uczy się szacunku dla bliźniego i miłości do przyrody”<sup>80</sup>. W swoim orędziu Papież nie pomija również tych, którym brak sprecyzowanych przekonań religijnych. Oni również powinni być świadomi swojej odpowiedzialności za dobro świata<sup>81</sup>.

Według Jana Pawła II ochroną przyrody szczególnie powinni zainteresować się ci, którzy wierzą w Boga Stwórcę, a wśród nich zwłaszcza chrześcijanie którzy „traktują swoją odpowiedzialność za ład wewnątrz stworzenia i swoje obowiązki względem natury i Stwórcy jako element swojej wiary. Stąd świadomość szerokiej możliwości współdziałania na polu ekumenicznym i międzywyznaniowym, jakie się przed nimi otwierają”<sup>82</sup>.

Rzeczywiście ochrona środowiska naturalnego jest dobrym tematem do podejmowania rozmów na płaszczyźnie ekumenicznej. Przykład tego dał Jan Paweł II, i Patriarcha Konstantynopola, Bartłomiej I. Podczas podpisywania wspomnianej deklaracji o obowiązku szanowania świata stworzonego Ojciec Święty mówił: „Nasze spotkanie – choć odbywa się na odległość – pozwala nam wyrazić wspólną wolę ochrony stworzenia, wspierania wszelkich inicjatyw służących upiększaniu, uzdrawianiu i ochronie ziemi, którą dał nam Bóg, abyśmy jej

---

<sup>80</sup> Tamże, s. 22.

<sup>81</sup> Por. tamże, s. 22.

<sup>82</sup> Tamże, s. 22.

strzegli mądrze i z miłością”<sup>83</sup>. Autorzy deklaracji, świadomi wielkiej wartości modlitwy, również nas zapraszają do wytrwałego proszenia Boga Stwórcę „by oświecił wszystkich ludzi i przekonał ich o obowiązku szanowania i strzeżenia z troską świata stworzonego”<sup>84</sup>. W omawianym dokumencie jest wyakcentowany wzrost świadomości ekologicznej, którą należy wspierać, aby mogła się rozwijać poprzez konkretne inicjatyw i programy<sup>85</sup>. Taką konkretną inicjatywą są Europejskie Zgromadzenia Ekumeniczne. Jedno z takich spotkań odbyło się na terytorium Rumunii, w Sibiu w dniach 4 do 9 września 2007 roku. W materiałach przygotowawczych, jak i podczas samego spotkania poświęcono wiele miejsca interesującej nas kwestii. W przesłaniu końcowym z tego spotkania jest zamieszczone zalecenie, „by okres od 1 IX do 4 X był poświęcony modlitwie w intencji ochrony Stworzenia i promowania trwałego stylu życia, który odmieni nasz negatywny wpływ na zmianę klimatu”<sup>86</sup>. Sformułowanie takiego zalecenia poprzedziły inne spotkania i sporządzone z nich dokumenty.

Ważnym stwierdzeniem na płaszczyźnie dialogu ekumenicznego jest to, że „wiele Kościołów na całym świecie odkryło na nowo ideę bycia świadkami Chrystusa wobec współcze-

---

<sup>83</sup> Słowa te wypowiada Jan Paweł II, przy okazji podpisania wspólnej deklaracji z Patriarchą Bartłomiejem I *o obowiązku szanowania świata stworzonego*, Rzym – Wenecja 10 czerwca 2002, OsRomPol 23 (2002) nr 10-11, s. 4.

<sup>84</sup> Wspólna deklaracja Jana Pawła II i Patriarchy Bartłomieja I *O obowiązku szanowania świata stworzonego*, Rzym – Wenecja 10 czerwca 2002, OsRomPol 23 (2002) nr 10-11, s. 5.

<sup>85</sup> Por. tamże, s. 4.

<sup>86</sup> J. M. Lipniak (Red.), *Światło Chrystusa oświeca wszystkich. Nadzieja na odnowę i jedność Europy. Dokumenty z III Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego w Sibiu (4-9 IX AD 2007)*, Świdnica 2008, s. 215.

snego świata poprzez troskę o Boże stworzenie. To odkrycie ma charakter ekumeniczny. Zaangażowanie w ochronę środowiska nie jest specjalnością jednego Kościoła. [...] Kościoły, które zaangażowały się w ochronę środowiska podkreślają, że chociaż w gruncie rzeczy chodzi o to, by chronić środowisko naturalne, jako najwspanialszy dar Boga, to jednak zaobserwowano jeszcze jeden pozytywny skutek tego zaangażowania: w Kościołach rozkwitło życie duchowe i społeczne, wzrosło poczucie misyjności, a fakt bycia Kościołem stał się bardziej radosny”<sup>87</sup>.

Zagadnienie odpowiedzialności człowieka za podarowany mu świat jest obecne również w nauczaniu papieża, Benedykta XVI. Podczas audyencji generalnej kończącej okres wakacji, mówiąc o przejawach degradacji środowiska naturalnego, przypominał wszystkim wiernym o konieczności należytego poszanowania przyrody, i wyraził radość z budzącej się nowej wrażliwości na te problemy<sup>88</sup>. A w swojej encyklice *Caritas in Veritate* pisze, że: „Kościół jest odpowiedzialny za stworzenie i powinien podkreślać także tę odpowiedzialność na forum publicznym”<sup>89</sup>. Kościół spełnia swoją misję nauczając o odpowiedzialności i wdzięczności, jaką człowiek powinien mieć i wyrażać za świat otrzymany od Boga.

O ważności tematu ochrony środowiska naturalnego świadczy również fakt podejmowania tego zagadnienia przez licznych biskupów. W 1989 roku Episkopat Polski wydał specjal-

---

<sup>87</sup> J. Leśniewska, *Ekumeniczne inicjatywy ekologiczne*, <http://www.kongresruchow.pl/ekologia/modules/artykuly/article.php?articleid=530>, z dnia 23 stycznia 2009.

<sup>88</sup> Por. Benedykt XVI, *Ochrona środowiska jest ściśle związana z integralnym rozwojem człowieka*. Audyencje generalne, Castel Gandolfo 26 sierpnia 2009, *OsRomPol* 30 (2009) nr 10, s. 34.

<sup>89</sup> CiV nr 51.

ny list na temat ochrony środowiska, do którego później nawiązał Jan Paweł II w Zamościu. W dokumencie tym biskupi piszą o kręgach odpowiedzialności za stan środowiska. Ta odpowiedzialność ciąży „na całym społeczeństwie i wszystkich organach władzy, a jej stopień określony jest zakresem możliwości działania każdego organu tejże władzy, grupy społecznej, czy indywidualnych osób. Również Kościół podejmuje tę odpowiedzialność, spełniając misję głoszenia zasad moralnych i kształtowania sumień na tym odcinku”<sup>90</sup>. O tej odpowiedzialności mówią także inne episkopaty. Biskupi Anglii i Walii w swoim liście piszą: „Kościół ukazuje, że troska o środowisko naturalne jest także troską o dobro wspólne. Środowisko naturalne jest jednym z dóbr, za które odpowiada cały rodzaj ludzki. [...] Nasze wspólne dobra środowiska naturalnego nie są przeznaczone wyłącznie do rozważnego ich używania dzisiaj, ale do trzymania w depozycie, aby przyszłe pokolenia mogły się nimi cieszyć i z nich korzystać”<sup>91</sup>. Podejmując tę odpowiedzialność Arcybiskup Michalik, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, wydał list o chrześcijańskiej odpowiedzialności za ziemię, w którym dzieli się z nami swoimi refleksjami w relacji do przyrody, do świata stworzonego przez Boga, danego ludziom. W swoich refleksjach Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski nawią-

---

<sup>90</sup> *List Pasterski Episkopatu Polski na temat ochrony środowiska*, Jasna Góra 2 maja 1989, w: „Biuro prasowe Episkopatu Polski. Pismo okólne”, 22 (1989) nr 23, s. 3.

<sup>91</sup> List konferencji biskupów katolickich Anglii i Walii. *Wspólne dobro a nauczanie społeczne Kościoła katolickiego*, Londyn 21 października 1996, w: S. Fel, J. Kupny (Red.), *Kościół wobec współczesnych problemów życia gospodarczego. Społeczne dokumenty episkopatów*, Lublin 2002, s. 219.

zuje do Jana Pawła II, a zwłaszcza do ogłoszonego przez Niego Orędzia na Światowy Dzień Pokoju w 1999 roku<sup>92</sup>.

Jak zauważamy, temat odpowiedzialności za podarowany przez Boga świat, jest obecny w historii Chrześcijaństwa od początku. Błogosławiony Jan Paweł, podczas swojego długiego pontyfikatu, często mówił o tym zadaniu, jakie w szczególny sposób powinni wypełniać chrześcijanie.

### **Dziękczynienie za dar stworzonego świata**

Podjmując zagadnienie dziękczynienia za dar stworzonego świata warto przytoczyć zdanie księdza Wincentego Granata, który uważa, iż „ostatecznym celem Boga stwarzającego jest danie uczestnictwa w swej dobroci bytom przygodnym, ich zaś cel ostateczny jest braniem udziału w tej dobroci, co jest równoznaczne z oddawaniem chwały Bogu”<sup>93</sup>. Tak więc człowiek został stworzony, aby oddawał chwałę Bogu i dziękował Mu za wielki dar świata stworzonego, który ma czynić sobie poddanym.

Już papież Leon Wielki, w swoich kazaniach na Wielki Post, wołał: „Najmilsi, ziemia zawsze jest pełna miłosierdzia Pana i dla każdego wierzącego sama natura rzeczy stworzonych stanowi lekcję, jak należy czcić Boga, skoro niebo, ziemia, morze i wszystko, co na nich jest, głoszą dobroć i wszechmoc Stwórcy, a cudowne piękno służebnych żywiołów domaga

---

<sup>92</sup> Por. J. Michalik, *Chrześcijańska odpowiedzialność za ziemię*, Przemysł 9 lipca 1999, w: A. Szal, B. Rojnowski (Red.), *W nurcie pasterskiego nauczania. Listy pasterskie do kapłanów i wiernych Archidiecezji Przemyskiej z lat 1993–2008*, Przemysł 2008, s. 189-191.

<sup>93</sup> W. Granat, *Dogmatyka Katolicka*, tom II, *Bóg Stwórca, Aniołowie – Człowiek*, Lublin 1961, s. 115.

się od rozumnych stworzeń należytego dziękczynienia”<sup>94</sup>. Papież – uznany za Piotra czasów Soboru Chalcedońskiego – który przyjął wiarę w jedyne Chrystusa Pana w dwóch naturach: Boskiej i ludzkiej, dał wskazanie, że Boga należy czcić poprzez wychwalanie i dziękowanie Mu za cały świat przyrody, przy czym „zganił zwyczaj kłaniania się słońcu i potępił twierdzenie, jakoby dzień 25 grudnia oznaczał powstanie Nowego Słońca, a nie narodziny Chrystusa”<sup>95</sup>.

Jan Paweł II, pochylając się nad pierwszymi stronicami Biblii, zauważa, iż „poetycki styl narracji Księgi Rodzaju dobrze wyraża zdumienie człowieka w obliczu ogromu stworzenia oraz płynące stąd uwielbienie dla Tego, który wszystkie rzeczy wyprowadził z nicości. Stronice te mają głęboką wymowę religijną – są hymnem na cześć Stwórcy wszechświata i ukazują go jako jedyne Pana”<sup>96</sup>.

Także Mądrość Syracha wychwala Boga w dziełach natury (Syr 42,15-43,33). Na początku tego poematu autor Księgi mówi, że będzie uczył o tych dziełach Boga, które są widzialne: „Wspominać będę dzieła Pana i opowiadać będę to, co widziałem. Na słowa Pana powstały Jego dzieła” (Syr 42,15), czyli o dziełach przyrody. W końcowych wersach, twórca cytowanej Księgi, wzywa czytelników do wysławiania wielkości Stwórcy: „Aby Go wysławiać, gdzie siłę znajdziemy? Jest On bowiem większy niż wszystkie Jego dzieła. Chwalcie Pana, wywyższajcie Go, ile tylko zdołacie, albowiem i tak będzie jeszcze wyższy, a wywyższając Go, pomnóżcie siły, nie ustawajcie, bo i tak nie dojdziecie do końca. Któż Go widział tak,

<sup>94</sup> Leon Wielki, *Kazanie 6 na Wielki Post, 1–2*, w: *Liturgia Godzin, Codzienna modlitwa Ludu Bożego. Wielki Post, okres Wielkanocny*, Poznań 1984, t. 2, s. 51-52.

<sup>95</sup> K. Dopierała, *Księga Papieży*, Poznań 1996, s. 42.

<sup>96</sup> DD, nr 9.

by mógł opowiedzieć, i któż Go tak uwielbi, jak tego jest go-dzien?” (Syr 43,28.30-31).

Jeden ze znawców teologii stworzenia pisze: „Środowisko naturalne, które gwarantuje istnienie i rozwój człowieka, staje się przedmiotem wdzięczności wobec Boga. Postawa wdzięczności aż do podstaw bytu rodzi akceptację, zwrot ku innym, ku najmniejszym nawet rzeczom. Z takiej postawy wyrasta pewien rodzaj pokory wobec wszelkiego stworzenia. Oparta na pokorze chrześcijańska wdzięczność wobec wszystkiego, co stworzone, kształtuje postawę szacunku, wyzwala sympatię i powoduje nową fazę rozwoju wszechświata”<sup>97</sup>.

Na płaszczyźnie dialogu ekumenicznego również jest wyrażana wdzięczność Bogu za dar stworzenia. Chryścijanie zamieszkujący Europę, reprezentowani przez Konferencję Kościołów Europejskich, podpisali wspólny dokument, jakim jest *Karta Ekumeniczna*. W numerze 9 tego dokumentu czytamy: „Wierząc w miłość Boga Stwórcy, wyrażamy wdzięczność za dar stworzenia, za wartość i piękno natury. Dostrzegamy jednak z przerażeniem, że naturalne zasoby ziemi eksploatowane są bez liczenia się z ich wartością, bez uwzględniania ich ograniczoności ani dobra przyszłych pokoleń”<sup>98</sup>. Do ważniejszych wydarzeń ekumenicznych roku 2002 należy zaliczyć wspomniane już, podpisanie umowy o współpracy Kościołów katolickiego i prawosławnego w dziedzinie ochrony przyrody. Przy okazji tego spotkania dwóch chrześcijańskich kościołów, autor wyboru ważniejszych wydarzeń pisze, że jest to „piękny, ekumeniczny gest, przypominający, że świat jest darem Boga, któ-

---

<sup>97</sup> J. Grzesica, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka*, dz. cyt. s. 147.

<sup>98</sup> *Charta Oecumenica. Wytyczne dla rozwoju współpracy Kościołów w Europie*, Strasburg 22 kwietnia 2001, SDE 17 (2001) nr 2, s. 55.

ry wszyscy powinni uszanować<sup>99</sup>. Wspomniany autor dalej przypomina o pięknym święcie, które – jako pierwszy – wprowadził Święty Synod tego Kościoła. Od 1989 roku w Kościele prawosławnym dzień 1 września jest obchodzony jako *Dzień Stworzenia*<sup>100</sup>. To Święto Stworzeń, jako jeden ze sposobów dziękczynienia za dar świata, proponuje dokument ekumeniczny z Graz, zalecając „by Kościoły rozważyły i promowały zachowanie stworzenia jako część życia kościelnego na wszystkich poziomach. Jednym ze sposobów może być świętowanie *Dnia Stworzenia*, tak, jak czyni to Patriarchat Ekumeniczny każdego roku”<sup>101</sup>.

Doskonała jest intuicja Kościoła, aby od najmłodszych lat kształtować u swoich wiernych ducha dziękczynienia za świat stworzony przez Boga. Program lekcji religii do czwartej klasy szkoły podstawowej przewiduje taki cel katechez: „Uczymy wyrażania wiary i miłości względem Boga Stworzyciela przez dziękowanie Mu za wszystko, co stworzył, i stwarza dla człowieka. Kształtujemy postawę dziękczynienia Bogu za stworzenia”<sup>102</sup>. Podręcznik ten podkreśla, że najdoskonalszym dziękczynieniem Bogu za dzieło stworzenia jest Eucharystia<sup>103</sup>. Uczestnicząc w niedzielnej Mszy Świętej z udziałem dzieci,

---

<sup>99</sup> S. Pawłowski, *Ekumeniczne wydarzenia roku 2002*, BE 32 (2003) nr 1, s. 21.

<sup>100</sup> Por. tamże, s. 21.

<sup>101</sup> J. Leśniewska, *Ekumeniczne inicjatywy ekologiczne*, <http://www.kongresruchow.pl/ekologia/artykuly/article.php?articleid=530>, z dnia 23 stycznia 2009.

<sup>102</sup> *Poradnik metodyczny do podręcznika nr AZ-21-01/1-1 do nauczania religii rzymsko-katolickiej na terenie całej Polski, przeznaczony do klasy IV szkoły podstawowej*, A. Hajduk, A. Walulik (Red.), Kraków 2003, z. 2, katechezy 15–29, s. 77.

<sup>103</sup> Por. tamże s. 80.



dziękujemy Bogu takimi słowami: „Boże, nasz Ojczy, [...] wielbimy Ciebie za piękny świat i za radość, którą napelnicz nasze serca. Wielbimy Ciebie za słońce i gwiazdy, i za słowa, którymi nas pouczasz. Wielbimy Ciebie za ziemię, za ludzi, którzy na niej mieszkają i za życie, które otrzymaliśmy od Ciebie. Ty jesteś najlepszy, kochasz nas i opiekujesz się nami. Dlatego wszyscy razem wołamy: Tobie chwała na wieki”<sup>104</sup>.

Eucharystia jest dziękczynieniem. Jan Paweł II, w swojej ostatniej encyklice, poświęconej właśnie Eucharystii, wspomina momenty ze swojego życia, kiedy mógł Ją sprawować w wielu miejscach świata, również na łonie natury. Tak pisze o tych szczególnych momentach: „Dane mi ją było sprawować w wielu miejscach na górskich szlakach, nad jeziorami i na brzegach morskich; sprawowałem ją na ołtarzach zbudowanych na stadionach, na placach miast...”<sup>105</sup>.

Znany polski teolog i ekumenista słusznie mówi, że „świat przyrody stworzonej przez Boga jest sakramentem Jego ukrytej obecności. Tylko człowiek zdolny jest przyjąć od Boga świadomie i z wdzięcznością dar stworzenia. Jest w pewnym sensie kapłanem wszystkich stworzeń, wyrażającym w ich imieniu dziękczynienie i chwałę przed obliczem Stwórcy. Za pośrednictwem człowieka niema przyroda sławi Boga i składa Mu dziękczynienie”<sup>106</sup>.

Jan Paweł II, podczas swych ostatnich środowych audyencji generalnych, wygłaszanych w formie katechez, rozważał teksty porannej modlitwy Kościoła, tzn. Jutrzni – wszystkich czterech tygodni. W tych rozważaniach nad psalmami, hymna-

---

<sup>104</sup> *I Modlitwa Eucharystyczna w Mszy z udziałem dzieci. Bóg naszym Ojcem*, w: *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 355\*.

<sup>105</sup> EEuch, nr. 8.

<sup>106</sup> W. Hryniewicz, *Chrześcijaństwo a świat przyrody*, „Znak” 60 (2008) nr 6, s. 34.

mi czy pieśniami, w bardzo wielu miejscach odnajdujemy teksty mówiące o potrzebie dziękowania i wychwalania Boga za dar świata, jaki nam podarował. W pierwszym i trzecim tygodniu Liturgii Godzin wielbimy Boga pieśnią Trzech Młodzieńców z Księgi Daniela (Dn 3,57-88. 56). Fragment z pierwszego tygodnia Papież tak komentuje: „Śpiewając ten hymn w niedzielny poranek, chrześcijanin odczuwa wdzięczność nie tylko za dar stworzenia, ale także za to, że otoczony jest ojcowską opieką Boga, który w Chrystusie wyniósł go do godności syna. Ta ojcowska opieka pozwala spojrzeć nowymi oczyma na samo stworzenie i cieszyć się jego pięknem, w którym dostrzec można jak gdyby ukryty ślad miłości Bożej. W takiej właśnie postawie św. Franciszek z Asyżu kontemlował stworzenie i wielbił Boga, pierwotne źródło wszelkiego piękna. Nasuwa się myśl, że okrzyki uwielbienia, zapisane w tym biblijnym tekście, rozbrzmiewały echem w jego sercu, kiedy w kościele św. Damiana, zaznawszy najpierw najdotkliwszych cierpień cielesnych i duchowych, układał *Pieśń brata słońce*”<sup>107</sup>. Wcześniej, w dniu ogłoszenia św. Franciszka patronem ekologów, Jan Paweł II mówił, że to właśnie On szczególnie przeżywał świat stworzony i jak gdyby będąc pod natchnieniem Boga wyśpiewał przepiękny *Hymn stworzenia*, w którym złożył dobremu Bogu należną cześć, chwałę i uwielbienie<sup>108</sup>. Aby tak wielbić Boga: „trzeba dać się oczarować pięknem świata, żeby poczuć w sobie wdzięczność dla Boga za wszelkie stworzenie”<sup>109</sup>. Od tego „bezinteresownego za-

<sup>107</sup> Jan Paweł II, *Wszelkie stworzenie niech wielbi Pana*, Audyencja generalna 2 maja 2001, OsRomPol 22 (2001) nr 6, s. 46.

<sup>108</sup> Por. Jan Paweł II, *List Apostolski ogłaszający św. Franciszka z Asyżu patronem ekologów*, dz. cyt. s. 12.

<sup>109</sup> A. Żynel, *Słońce człowieczego rodu. Duchowa sylwetka św. Franciszka z Asyżu*, Warszawa 1989, s. 207.

chwytu już tylko krok do szczerzej wdzięczności za dar przyrody, wdzięczności wyśpiewanej w *Pieśni stworzeń*. Każda zwrotka tej kosmicznej pieśni pochwalnej rozpoczyna się słowami: *Pochwalony bądź, Panie mój*, po których św. Franciszek wzywa ciała niebieskie, ziemskie żywioły i stworzenia do chwaleń najlepszego Stwórcy. [...] Świat widziany oczyma św. Franciszka, świat we wszystkim i ciągle zależny od Stwórcy, a nadto darowany człowiekowi, nie tylko zachwyca, ale i wywołuje wdzięczność”<sup>110</sup>.

Katechizm Kościoła Katolickiego, dostrzega postać biedaczyny z Asyżu, i cytuje jego hymn wychwalający Boga:

*„Pochwalony bądź, Panie,  
Z wszystkimi Twoimi stworzeniami,  
A przede wszystkim z naszym bratem słońcem,  
Które dzień daje, a Ty przez nie świecisz,  
Ono jest piękne i promieniste,  
A przez swój blask Jest Twoim wyobrażeniem, o Najwyższy...  
Panie, bądź pochwalony  
Przez naszą siostrę wodę,  
Która jest wielce pożyteczna  
I pokorna, i cenna, i czysta...  
Panie, bądź pochwalony  
Przez naszą siostrę – matkę ziemię, Która nas żywi i chowa,  
I rodzi różne owoce, barwne kwiaty i ziola...  
Czyńcie chwałę i błogosławieństwo Panu  
I składajcie Mu dzięki,  
I służcie Mu  
Z wielką pokorą”<sup>111</sup>.*

---

<sup>110</sup> Z. Świerczek, *Patron ekologów*, w: J. R. Bar (zebrał i przygotował do wydania), *Jego śladami. Kazania o św. Franciszku z Asyżu*, Warszawa 1988, s. 214-215.

<sup>111</sup> KKK, nr 344.

Analizując tekst z trzeciego tygodnia Psalmów, Jan Paweł II pisze tak: „Formalnie jest to jedynie wezwanie do błogosławienia Boga, skierowane do całego stworzenia; w rzeczywistości zaś – pieśń dziękczynna, którą wierni wznoszą do Pana, wdzięczni za wszystkie wspaniałości wszechświata. Człowiek używa głosu wszelkiemu stworzeniu, by chwalić Boga i Mu dziękować”<sup>112</sup>.

Kiedy Papież, w swoich rozważaniach, doszedł do ostatniego z psalmów, rozmyślając nad nim, mówił z przejęciem, że „życie całego stworzenia jest hymnem pochwalnym na cześć Stwórcy, jednakże dokładniej można by powiedzieć, że pierwsze miejsce w tym chórze zarezerwowane jest ludzkiemu stworzeniu. W człowieku, będącym rzecznikiem całego stworzenia, wszystko, co żyje, chwali Pana. Każdy nasz oddech, oznaczający również samoświadomość, świadomość i wolność (por. Prz 20,27), staje się hymnem i modlitwą całego pulsującego we wszechświecie życia”<sup>113</sup>.

Jeden z polskich teologów, pochylając się nad tekstami Liturgii Godzin, gdzie modląc się uwielbiamy Boga za dzieło stworzenia, za Papieżem rozważa fragment hymnu:

*„Boże, źródło wszelkich bytów,  
Gdy skończyłeś swoje dzieło,  
Napelnileś całą ziemię  
Dobrem bogactw nieprzebranych”*<sup>114</sup>.

<sup>112</sup> Jan Paweł II, *Pieśń Dn 3,57-88. 56 – całe stworzenie wielbi Boga*, Audiencja generalna 10 lipca, OsRomPol 23 (2002) nr 10-11, s. 47.

<sup>113</sup> Jan Paweł II, *Psalm 150 – chwalcie Pana*, Audiencja generalna 9 stycznia, OsRomPol 23 (2002) nr 5, s. 54.

<sup>114</sup> *Hymn z Pierwszych Nieszporów Niedzieli drugiego tygodnia*, w: *Liturgia Godzin, codzienna modlitwa Ludu Bożego*. Wydanie skrócone, Poznań 1991, s. 829.

W swojej refleksji stwierdza, „że cała ziemia napelniona jest różnymi bogactwami, przeznaczonymi dla człowieka. Za nie wszyscy ludzie powinni dziękować Stworzycielowi”<sup>115</sup>. Autor przytoczonych wyżej słów, po szerszym zarysowaniu idei ekologicznych związanych z uwielbieniem Boga Stworzyciela w Liturgii Godzin, podsumowuje: „Patrząc na świat nas otaczający wielbimy Boga za dzieło stworzenia. Piękno przyrody i kosmosu prowokuje człowieka do modlitwy dziękczynnej”<sup>116</sup>.

Inny komentator tekstów psalmów, analizując Psalm 104, uwielbia Boga słowami: „Mój Boże, uwielbiam Cię we wszystkich Twoich stworzeniach, oddaję cześć Tobie, prawdziwej i jedynej podporze całego świata. Bez Ciebie nic by nie istniało i wszystko trwa tylko w Tobie. Kocham Cię, mój Boże, i wielbię Twój majestat, który kryje się za zewnętrznym wyglądem wszystkich stworzeń. Wszystko, co widzę, o mój Boże, służy jedynie wyrażaniu Twego ukrytego i nieznanego ludzkim oczom piękna. Ty jesteś u źródeł wszystkiego i przejawiasz się we wszystkim, w każdej z Twoich doskonałości. [...] Oddaję cześć Tobie w wierze, takiemu, jakim jesteś sam w sobie. Oddaję Ci cześć, takiemu, jakim jawisz się poprzez moje zmysły, poza sobą. [...] O mój Boże, dziękuję Ci, że uczyniłeś ten piękny świat, aby wyrządzić mi dobro”<sup>117</sup>.

Biskupi Polscy, których list był cytowany przez Jana Pawła II w Zamościu, tak się wypowiadają w interesującym nas zagadnieniu: „Degradacja środowiska godzi w dobro stworze-

---

<sup>115</sup> M. Ozorowski, *Ekologiczne idee w modlitwie Liturgii Godzin*, w: J. M. Dołęga, J. W. Czartoszewski, A. Skowroński (Red.), *Ochrona środowiska społeczno-przyrodniczego w filozofii i teologii*, Warszawa 2001, s. 373.

<sup>116</sup> Tamże, s. 376.

<sup>117</sup> J. J. Olier, *II część Dnia Chrześcijańskiego*, cyt. za: G. Ravasi, *Psalm 104–123 (wybór)*, część 4, Kraków 2009, s. 15.

nia ofiarowanego człowiekowi przez Boga – Stwórcę, jako nieodzowne dla jego życia i rozwoju. Istnieje powinność należytego korzystania z tego daru w duchu wdzięczności i szacunku”<sup>118</sup>.

Warto wreszcie zaznaczyć, iż od najmłodszych lat „dziękczynienie i wychwalanie całego świata stworzonego jest składnikiem duchowości Józefa Ratzingera”<sup>119</sup>. Papież, Benedykt XVI – inspirowany zwłaszcza tekstami św. Bonawentury – kontynuował nauczanie swojego poprzednika na Stolicy Piotrowej w kwestii świata stworzonego. Na jednej z niedzielnych modlitw na Anioł Pański wołał, aby dziękować Panu: „Dziś obchodzony jest we Włoszech doroczny Dzień Dziękczynienia pod hasłem *Ziemia – dar dla całej rodziny ludzkiej*. [...] Powinniśmy się przyzwyczajając błogosławić Stwórcę za wszystko: za powietrze i wodę – cenne żywioły, które są podstawą życia na naszej planecie; jak również za pokarm, który dzięki urodzajnej ziemi Bóg daje nam, byśmy mogli się odżywiać”<sup>120</sup>.

Nasz duch dziękczynienia za wszystkie dary Boga, może obrazować przykład, z codziennego życia zwykłych ludzi:

*„Gdy gospodyni dziękowała chłopakowi z piekarni za chleb, ten odrzekł:*

*– Proszę podziękować mojemu szefowi, to on go upiekł.*

*Kiedy kobieta przyszła podziękować piekarzowi, ten odparł, że wdzięczność należy się raczej młynarzowi.*

*– Bez jego mąki nie mógłbym upiec chleba – tłumaczył.*

<sup>118</sup> List Pastorski Episkopatu Polski na temat ochrony środowiska, dz. cyt. s. 1-2.

<sup>119</sup> P. de Plunkett, *Ekologia – stereotypy I rzeczywistość. Od Biblii do naszych czasów*, Poznań 2008, s. 239.

<sup>120</sup> Benedykt XVI, *Trzeba walczyć z plagą głodu*, Modlitwa niedzielna z papieżem 12 listopada, OsRomPol 28 (2007) nr 1, s. 45.

*Młynarz z kolei odesłał ją do rolnika, który wyhodował zboże. Rolnik zaś rzekł:*

*– Proszę podziękować Bogu, to On zsyła słońce i deszcz na moje pola, aby zborze mogło rosnąć. Nawet zwykły bochenek chleba zawdzięczamy dobroci Boga, dawcy wszelkich darów dobrych i doskonałych”<sup>121</sup>.*

Ten sam duch dziękczynienia jest również obecny w wielu różnych pieśniach, a zwłaszcza piosenkach pielgrzymkowych. Pielgrzymi, idąc w pielgrzymce, często pośród pięknej leśnej przyrody śpiewają: „gdy idziemy poprzez świat – chwalmy Boga, [...] Gdy nam szumi górski las – chwalmy Boga”<sup>122</sup>. W jednym z najpopularniejszych śpiewników religijnych w Polsce, także odnajdujemy wiele pieśni, wyrażających ducha dziękczynienia Bogu za dzieło stworzenia. Jako przykład podamy choć jedną. „Bądź uwielbiony Stwórczo nasz i Panie \* Przez wszechświat, który wielbi Cię w pokorze, \* Dziękujemy Stwórcy, ile sił nam stanie \* I wysławiamy Miłosierdzie Boże!”<sup>123</sup>.

Konkluzją naszych rozważań, w którym mówiliśmy o relacji człowieka do świata przyrody podarowanego przez Boga niech będą dwa zdania z dokumentu Stolicy Apostolskiej: „Uprawiający turystykę chrześcijanin jest zaproszony w szczególny sposób do dziękczynienia za doświadczony na nowo dar stworzenia, w którym odzwierciedla się piękno Stwórcy. [...] Krótko mówiąc, człowiek nie powinien ani na moment zapo-

---

<sup>121</sup> T. Kyle, R. Peters, R. A. Stele, E. Stoner, J. Tood, (Red.), *Poradnik homiletyczny*, Warszawa 2007, s. 621.

<sup>122</sup> Śpiewnik pielgrzymkowy, *Pójdę do nieba piechotą*, b. r. m. w.

<sup>123</sup> J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, Kraków 2001, s. 484.

mnieć, iż całe stworzenie jest darem, które nieustannie mówi doń o dobroci Boga i Stworzyciela”<sup>124</sup>.

## SUMMARY

Article describing the relationship of man – tourist towards nature. The author cites in his text for the teaching of John Paul II on wildlife and the environment.

---

<sup>124</sup> *Wskazania dla duszpasterstwa turystycznego*, Watykan 29 czerwca 2001, w: M. Ostrowski (Red.), *Duszpasterstwo pielgrzymów i turystów. Wybór wypowiedzi i dokumentów kościelnych*, Kraków 2003, s. 148-149.